

Sygn. akt VIII C 818/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

10 lutego 2017

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu w VIII. Wydziale Cywilnym

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Agata Cieśla

Protokolant Aleksandra Klepacz

po rozpoznaniu na rozprawie 10 lutego 2017 we Wrocławiu

sprawy z powództwa K. D. i P. D.

przeciwko L. P.

o zachówek

I. zasądza od pozwanego L. P. na rzecz powoda K. D. kwotę 34.508 zł (trzydzieści cztery tysiące pięćset osiem złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 24 kwietnia 2015 do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego L. P. na rzecz powoda P. D. kwotę 34.508 zł (trzydzieści cztery tysiące pięćset osiem złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 24 kwietnia 2015 do dnia zapłaty;

III. zasądza od pozwanego L. P. na rzecz powoda K. D. kwotę 2.967 zł tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 2.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego;

IV. zasądza od pozwanego L. P. na rzecz powoda P. D. kwotę 5.035,47 zł tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 2.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego;

V. nakazuje pozwanemu L. P. uiścić na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu kwotę 2.352 zł tytułem opłat sądowych od rozszerzonych żądań.

Sygn. akt VIII C 818/15

UZASADNIENIE

Powód K. D. 24 kwietnia 2015 wniósł pozew przeciwko L. P., domagając się zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kwoty 11.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zachowku po zmarłej G. P. oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powód P. D. 24 kwietnia 2015 wniósł pozew przeciwko L. P., domagając się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 11.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zachowku po zmarłej G. P. oraz zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu pozwów, powodowie powołali tożsame podstawy prawne i okoliczności faktyczne na uzasadnienie zgłaszanych przez siebie żądań. Powodowie podnieśli, że spadek po zmarłej G. P. na podstawie testamentu sporządzonego w formie aktu notarialnego nabył pozwany L. P.. Spadkobiercami ustawowymi w wysokości po

1/2 są dzieci spadkodawczyni – pozwany L. P. i matka powodów E. D.. Powodowie podali, że ich matka E. D. została wydziedziczona w testamencie spadkodawczyni z 24 marca 2011. Z uwagi na powyższe powodom przysługuje roszczenie wobec pozwanego o zachówek w wysokości 1/2 udziału w majątku spadkowym, który by im przypadął przy dziedziczeniu ustawowym. W ocenie powodów, z uwagi na brzmienie art. 1011 k.c., jako zstępni wydziedziczonego zstępnego nabyli prawo do ubiegania się o zachówek. Powodowie wskazali również, że polubowne próby rozwiązania sporu nie przyniosły efektu. (k. 3-19 oraz 23-39).

Zarządzeniem z 08 czerwca 2015 sprawy z powództwa P. D. i K. D. na zasadzie art. 219 k.p.c. zostały połączone do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia (k. 40).

W odpowiedzi na pozew L. P. wniósł o oddalenie obu powództw w całości oraz zasądzenie od każdego z powodów na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany przyznał, że na podstawie testamentu notarialnego z 24 marca 2011 nabył spadek po G. P. w całości wprost oraz, że w związku z tym odziedziczył po swojej matce prawo własności lokalu mieszkalnego położonego we W. przy ulicy (...), dla którego Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu IV. Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...). Pozwany zarzucił, że roszczenie powodów stoi w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, albowiem ich postępowanie za życia G. P. sprawiło, że stali się oni niegodni praw do zachowku po zmarłej. Pozwany wyjaśnił, że w 2004 spadkodawczyni przeprowadziła się do mieszkania powoda K. D., w którym udostępniono jej do korzystania pokój o powierzchni 8 m². Pozwany wskazał, że w czasie kiedy spadkodawczyni zamieszkiwała u powoda K. D., drugi z powodów bez uzgodnienia tego ze spadkodawczynią, zajął stanowiący jej własność lokal mieszkalny. Nadto, jak wskazał pozwany, powód K. D. wymagał od spadkodawczyni, ażeby ta w czasie zamieszkiwania w jego lokalu mieszkalnym uiszczała na jego rzecz kwotę 600 zł miesięcznie, a następnie 800 zł miesięcznie. Według pozwanego, spadkodawczyni od początku wspólnego zamieszkiwania z powodem K. D. sygnalizowała, że źle czuje się w mieszkaniu wnuka K. D.. Pozwany relacjonował, że dzieciom powoda zakazano kontaktu z prababcią i wchodzenia do jej pokoju oraz, że powód nie dbał o zaspokajanie potrzeb spadkodawczyni, m.in. nie kupował jej ulubionych produktów spożywczych. L. P. zarzucił, że to na nim w czasie zamieszkiwania G. P. u powoda spoczywał obowiązek opieki nad spadkodawczynią i zapewniania zaspokojenia jej podstawowych potrzeb. Podał, że również koszty pielęgnacji i leczenia oraz rehabilitacji spadkodawczyni ponosił samodzielnie. Pozwany dodał, że spadkodawczyni po pewnym czasie wyprowadziła się od powoda K. D. i powróciła do swojego lokalu mieszkalnego. Od tego momentu powodowie nie mieli kontaktu ze spadkodawczynią ani pozwanym. W przypadku zaś gdy G. P. prosiła ich o udzielenie pomocy, np. zawiezenie do lekarza, czy też wypisanie recepty, odmawiali. To pozwany, jak zarzucił, a nie powodowie, zapewnił spadkodawczyni czterokrotny pobyt w sanatorium, transport na wizyty lekarskie i badania (k. 49-64).

Ustosunkowując się do treści odpowiedzi na pozew, powodowie zaprzeczyli wszelkim okolicznościom w niej zawartym. Zarzucili, że okoliczności podane przez pozwanego są nieprawdziwe, a ich powołanie ma na celu jedynie uchylene się od obowiązku zapłaty należnego im zachowku. Powodowie wskazali, że gdyby rzeczywiście relacje powodów ze spadkodawczynią były tak złe, jak przedstawia to pozwany, zostaliby, podobnie jak ich matka E. D., wydziedziczeni w testamencie sporządzonym przez spadkodawczynię. Powodowie wyjaśnili, że od dnia śmierci męża spadkodawczyni w 1995 do 2010 ciężar opieki nad G. P. spoczywał niemalże wyłącznie na nich i członkach ich rodzin. W tym czasie pozwany i jego rodzina kontaktowali się ze spadkodawczynią sporadycznie, zapraszali ją na obiad tylko raz lub dwa razy w miesiącu. Wyjaśnili, że przeprowadzka spadkodawczyni do mieszkania powoda K. D. spowodowana była jedynie doskwierającą spadkodawczyni samotnością. W zajmowanym przez nią lokalu mieszkalnym z kolei miała zamieszkać córka spadkodawczyni E. D. wraz ze swoim mężem. Powodowie podali, że lokal mieszkalny stanowiący własność spadkodawczyni został na przełomie 1997 i 1998 wykupiony z zasobów mieszkaniowych Gminy W., a transakcja została sfinansowana ze środków zgromadzonych na ich książeczkach mieszkaniowych oraz darowizny wykonanej przez E. D. i jej męża. Spadkodawczyni nie miała żadnych zastrzeżeń co do tego, że w jej lokalu mieszkalnym zamieszkał P. D.. Dodatkowo wskazali, że G. P. była zadowolona z przeprowadzki do mieszkania powoda K. D.. Dobrowolnie partycypowała w kosztach utrzymania jego lokalu mieszkalnego oraz kosztach własnego

utrzymania, ponieważ dochody osiągnięte wcześniej przez powoda nie były wysokie. Powodowie zaprzeczyli, ażeby ograniczali spadkodawczyni dostęp do poszczególnych pomieszczeń w swoim mieszkaniu oraz by zabraniał swoim dzieciom kontaktu ze spadkodawczynią. Czynili tak jedynie w wypadkach, gdy spadkodawczyni, będąca osobą starszą, potrzebowała odpoczynku. Wskazali, wbrew twierdzeniom odpowiedzi na pozew, że spadkodawczyni uczestniczyła w ich życiu rodzinnym i nie była przez nich izolowana. Zaprzeczyli również, aby odmawiali jej wypisywania recept, czy świadczenia pomocy medycznej. Przyznali, że polecali spadkodawczyni skonsultowanie jej stanu zdrowia z lekarzami specjalistami, ale to jedynie ze względu na specjalizacje powodów – powód K. D. jest radiologiem, powód P. D. jest lekarzem medycyny sądowej, zaś małżonka powoda P. D. jest internistą. Nie czuli się więc kompetentni do kompleksowej oceny stanu zdrowia spadkodawczyni. Powodowie podnieśli, że wizyty pozwanego u spadkodawczyni w czasie gdy zamieszkiwała u powoda K. D. były incydentalne, a około 2009, po wizytach L. P. nastawienie spadkodawczyni do powoda i jego rodziny ulegało diametralnej zmianie. Stawała się wobec nich zdystansowana i agresywna. W końcu w 2010 G. P. wróciła do swojego lokalu mieszkalnego i odcięła się od powodów. Podejmowali oni próby nawiązania kontaktu z babcią, jednakże ta nie życzyła sobie utrzymywania z nimi jakichkolwiek relacji. W ocenie powodów nastawienie spadkodawczyni było wynikiem działań pozwanego, który miał na celu skłócenie rodziny. Jak wskazali powodowie pozwany nie poinformował ich o śmierci spadkodawczyni (k. 82-88).

Pismem z 28 października 2015 pozwany podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie. Oświadczył, że nie posiada żadnych wyciągów z rachunków bankowych, które były prowadzone dla spadkodawczyni. Zaprzeczył twierdzeniom powodów w przedmiocie swojego rzadkiego kontaktu z matką, braku ograniczania spadkodawczyni dostępu do pomieszczeń w lokalu mieszkalnym powoda K. D., porozumiewaniu się powodów z wnioskodawczynią o jej przeprowadzce do mieszkania powoda K. D.. Nadto podał nie polegały na prawdzie podawane przez powodów informację, że przed powrotem spadkodawczyni do lokalu mieszkalnego, położonego przy ul. (...) we W., powód P. D. wykonał remont mieszkania G. P. (k. 90-91).

Pismem z 16 września 2016 powodowie rozszerzyli żądanie pozwu o kwotę 57.016 zł oraz sprecyzowali żądanie w zakresie odsetek. Ostatecznie wnosili o zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwot po 34.508 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do 31 grudnia 2015 i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 01 stycznia 2016 do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Powodowie wyjaśnili, że kwotę stanowiącą wartość nieruchomości przy ul. (...) we W. pomniejszyli o kwotę poniesionych przez pozwanego kosztów pogrzebu w wysokości 1.929 zł (k. 217-218).

Sąd ustalił w sprawie następujący stan faktyczny, istotny dla rozstrzygnięcia:

Spadkodawczyni G. P. zmarła 16 listopada 2013, ostatnio stale zamieszkiwała we W. przy ulicy (...).

Prawomocnym postanowieniem z 15 października 2014 Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu I. Wydział Cywilny w sprawie o sygn. akt I Ns 195/14 stwierdził, że spadek po zmarłej G. P. na podstawie testamentu notarialnego 24 marca 2011 nabył syn spadkodawczyni L. P. w całości wprost.

Do kręgu spadkobierców ustawowych po G. P. należą jej zstępni – pozwany L. P. i matka powodów E. D.. E. D. została przez spadkodawczynię wydziedziczona w testamencie z 24 marca 2011. Powodowie są jedynymi dziećmi E. D..

Powodowie nie otrzymali należnego im zachowku ani w postaci uczynionej przez spadkodawczynię darowizny, ani w postaci powołania do spadku, czy też zapisu.

[okoliczności bezsporne, a ponadto dowody:

odpis zupełny aktu urodzenia K. D. USC we W. nr (...) k. 9,

odpis skrócony aktu urodzenia P. D. USC we W. nr (...) k. 29,

akta Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu I. Wydziału Cywilnego I Ns 195/14,

przesłuchanie powoda K. D. na rozprawie 11 marca 2016, protokół elektroniczny k. 143,

przesłuchanie powoda P. D. na rozprawie 11 marca 2016, protokół elektroniczny k. 144,

przesłuchanie pozwanego L. P. na rozprawie 11 marca 2016, protokół elektroniczny k. 144]

W skład majątku spadkowego G. P. wchodziło prawo własności nieruchomości, stanowiącej lokal mieszkalny numer (...) o powierzchni 53,95 m² położony we W. przy ulicy (...), dla której Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu IV. Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą numer (...), wraz z udziałem w wysokości (...) w nieruchomości wspólnej, którą stanowi prawo użytkowania wieczystego oraz części budynku i urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali, dla której Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu IV. Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą numer (...).

Koszty pogrzebu spadkodawczyni G. P. w kwocie 1.929 zł poniósł pozwany L. P.. Otrzymany zasilek pogrzebowy w wysokości 4.000 zł wpłynął bezpośrednio na rachunek zakładu pogrzebowego jako zapłata za urządzenie pochówku G. P..

[dowody:

odpis zupełny księgi wieczystej nr (...) k. 10-17,

specyfikacja do faktury VAT k. 63,

przesłuchanie powoda K. D. na rozprawie 11 marca 2016, protokół elektroniczny k. 143,

przesłuchanie powoda P. D. na rozprawie 11 marca 2016, protokół elektroniczny k. 144,

przesłuchanie pozwanego L. P. na rozprawie 11 marca 2016, protokół elektroniczny k. 144]

Wartość rynkowa wchodzącej w skład spadku po G. P. nieruchomości, stanowiącej lokal mieszkalny numer (...) położony we W. przy ulicy (...), dla której Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu IV. Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą numer (...), według jej stanu na 16 listopada 2013, tj. na dzień otwarcia spadku i według aktualnych cen rynkowych, wynosi 278.000 zł.

[dowody:

pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu wyceny nieruchomości mgr inż. A. G. k. 186 - 210,

pisemna opinia uzupełniająca biegłego sądowego z zakresu wyceny nieruchomości mgr inż. A. G. k. 236-238]

Powodowie K. D. i P. D., pismami z 15 stycznia 2015, wezwali pozwanego L. P. do zapłaty kwot po 45.000 zł na rzecz każdego z nich tytułem zachowku należnego im po zmarłej G. P. w terminie 7 dni od otrzymania wezwania.

Pozwany L. P., pismem z 29 stycznia 2015, odmówił zadośćuczynienia żądaniom powodów.

[dowody:

wezwania do zapłaty z 15 stycznia 2015 wraz z potwierdzeniem nadania k. 18-19, k. 38-39,

pismo pozwanego L. P. z 29 stycznia 2015 k. 64]

W latach 2004-2010 spadkodawczyni G. P. mieszkała wraz ze swoim wnukiem - powodem K. D. i jego rodziną w należącym do niego lokalu mieszkalnym położonym przy ul. (...) we W..

[dowody:

zeznania świadka J. P. na rozprawie 20 listopada 2015, protokół elektroniczny k. 101,

zeznania świadka A. F. na rozprawie 20 listopada 2015, protokół elektroniczny k. 101,

zeznania świadka K. F. na rozprawie 20 listopada 2015, protokół elektroniczny k. 101,

zeznania świadka W. P. na rozprawie 20 listopada 2015, protokół elektroniczny k. 102,

zeznania świadka E. S. na rozprawie 20 listopada 2015, protokół elektroniczny k. 102,

zeznania świadka Z. S. na rozprawie 20 listopada 2015, protokół elektroniczny k. 102,

przesłuchanie powoda K. D. na rozprawie 11 marca 2016, protokół elektroniczny k. 143,

przesłuchanie powoda P. D. na rozprawie 11 marca 2016, protokół elektroniczny k. 144,

przesłuchanie pozwanego L. P. na rozprawie 11 marca 2016, protokół elektroniczny k. 144]

Przeprowadzka spadkodawczyni do mieszkania na ulicę (...) we W. została z nią uprzednio uzgodniona. To spadkodawczyni G. P. zainicjowała rozmowy o wspólnym zamieszkaniu z rodziną powoda K. D., gdyż mieszkając sama w lokalu mieszkalnym przy ul. (...) we W. czuła się samotna. Początkowo to powód K. D. wraz ze swoją rodziną miał wprowadzić się do mieszkania spadkodawczyni. Razem z żoną i dwójką małych dzieci dzielił lokal mieszkalny jeszcze z rodzicami – E. i S. D. (1). Z uwagi jednak na lepszy standard mieszkania przy ul. (...), wspólnie ze spadkodawczynią zdecydowali, że to G. P. przeprowadzi się do mieszkania K. D., a rodzice powoda zajmą mieszkanie przy ul. (...) we W.. Po około dwóch latach przeprowadzki G. P. do powoda K. D., w 2006 w lokalu mieszkalnym położonym przy ul. (...) we W. zamieszkał powód P. D. z rodziną. Został on również zameldowany w tym lokalu.

Przed przeprowadzką spadkodawczyni do mieszkania powoda, uzgodniono, że będzie ona partycypowała w kosztach utrzymania lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) we W. oraz kosztach swojego wyżywienia. Początkowo G. P. przekazywała na ten cel kwotę 600 zł, a po kilku latach, w związku ze wzrostem wysokości rachunków i kosztów utrzymania, powód poprosił babcie, aby przekazywała kwotę 800 zł. Powód K. D. nie był w stanie utrzymywać spadkodawczyni z własnych środków, albowiem w tym okresie otrzymywał wynagrodzenie w wysokości około 1.200 zł miesięcznie, zaś jego żona otrzymywała miesięczne wynagrodzenie w wysokości 780 zł, a mieli na utrzymaniu dwójkę małych dzieci.

W okresie zamieszkiwania u powoda K. D. G. P. uczestniczyła w życiu rodzinnym, traktowana była jak pełnoprawny członek rodziny.

Spadkodawczynią opiekował się nie tylko powód K. D. i jego żona S. D. (2), ale również matka powoda E. D., która przyjeżdżała do powoda codziennie opiekować się jego małymi dziećmi.

W tym okresie rodzina spadkodawczyni zapewniała jej również opieką lekarską. Żona powoda K. D. zapewniała jej opiekę stomatologiczną, powód K. D., będący lekarzem radiologiem, dawkował jej leki i przepisywał recepty. Żona powoda P. D., zapewniała G. P. podstawową opiekę internistyczną.

Pozwany L. P. w czasie zamieszkiwania G. P. w mieszkaniu powoda K. D. nie zgłaszał zastrzeżeń, ani uwag dotyczących sposobu opieki nad spadkodawczynią.

Dla powoda P. D. postać babci w jego życiu była bardzo ważna. Kontakty G. P. z powodem P. D. były ciepłe i serdeczne. P. D. zabierał spadkodawczynię na przyjęcia do swoich teściów. Jeździli wspólnie na basen i chodzili na spacer. Spadkodawczyni mieszkała razem z powodem P. D. i jego rodziną przez okres dwóch tygodni, w czasie

przeprowadzania remontu w mieszkaniu powoda K. D.. Pozwany L. P. odmówił przyjęcia spadkodawczyni do swojego domu na ten okres czasu.

[dowody:

fotografie k. 113-121, 155-163,

dowód osobisty powoda P. D. k. 140,

zeznania świadka S. D. (2) na rozprawie 27 stycznia 2016, protokół elektroniczny k. 127,

zeznania świadka D. D. (1) na rozprawie 27 stycznia 2016, protokół elektroniczny k. 127,

zeznania świadka E. W. na rozprawie 27 stycznia 2016, protokół elektroniczny k. 127,

zeznania świadka E. B. na rozprawie 27 stycznia 2016, protokół elektroniczny k. 127, częściowo zeznania świadka K. W. z 31 marca 2016, protokół pisemny z 31 marca 2016 k. 181-182,

przesłuchanie powoda K. D. na rozprawie 11 marca 2016, protokół elektroniczny k. 143,

przesłuchanie powoda P. D. na rozprawie 11 marca 2016, protokół elektroniczny k. 144]

Pod koniec wspólnego zamieszkiwania z powodem K. D. i jego rodziną, spadkodawczyni stała się zdystansowana, podenerwowana i zamknięta w sobie. Nasilenie negatywnych emocji i zachowań G. P. miało miejsce po wizytach jej syna L. P., które odbywały się przy zamkniętych drzwiach w jej pokoju.

G. P. wróciła do swojego mieszkania przy ul. (...) we W. na własne życzenie. Od tego momentu kontakty spadkodawczyni z powodami znacznie osłabły, a ich relacje uległy pogorszeniu. Powodowie oraz ich matka E. D. nie widywali się osobiście ze spadkodawczynią. Spadkodawczyni była bowiem niechętna osobistym kontaktom z powodami, a po pewnym czasie ograniczyła również kontakty telefoniczne z nimi. Próba nawiązania kontaktu przez E. D. z matką G. P., skutkowałą agresją ze strony spadkodawczyni.

Spadkodawczyni po powrocie do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) we W. wymieniła zamki w drzwiach do mieszkania i nie otwierała ich powodom, gdy Ci chcieli ją odwiedzić.

[dowody:

zeznania świadka S. D. (2) na rozprawie 27 stycznia 2016, protokół elektroniczny k. 127,

zeznania świadka D. D. (1) na rozprawie 27 stycznia 2016, protokół elektroniczny k. 127,

zeznania świadka E. W. na rozprawie 27 stycznia 2016, protokół elektroniczny k. 127,

zeznania świadka E. B. na rozprawie 27 stycznia 2016, protokół elektroniczny k. 127, przesłuchanie powoda K. D. na rozprawie 11 marca 2016, protokół elektroniczny k. 143,

przesłuchanie powoda P. D. na rozprawie 11 marca 2016, protokół elektroniczny k. 144].

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W niniejszej sprawie powodowie K. D. i P. D. domagali się zasądzenia od pozwanego L. P. na rzecz każdego z nich kwot po 34.508 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od wniesienia pozwu tytułem zachowku po zmarłej G. P.. Powodowie podnieśli, iż spadkodawczyni w testamencie sporządzonym w formie aktu notarialnego 24 marca 2011 wydziedziczyła ich matkę E. D., do całego spadku powołując swojego syna, a wujka powodów L. P.. Powodowie

wskazali, że w skład spadku po zmarłej G. P. wchodziło prawo własności lokalu mieszkalnego przy ul. (...) we W., dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu IV. Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze (...) oraz środki finansowe zgromadzone na rachunkach bankowych.

Na wstępie rozważań zaznaczyć należy, iż prawo spadkowe zapewnia członkom najbliższej rodziny spadkodawcy, zaliczonym do kręgu uprawnionych do zachowku, uzyskanie określonej korzyści ze spadku niezależnie od woli spadkodawcy, to jest choćby spadkodawca pozbawił ich tej korzyści przez rozrządzenia testamentowe lub dokonane darowizny.

Zgodnie z art. 991 § 1 k.c. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadła przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału (zachówek).

Uprawniony może otrzymać należny mu zachówek przede wszystkim w postaci powołania do spadku, zapisu lub uczynionej przez spadkodawcę na jego rzecz darowizny (art. 991 § 2 k.c.). Gdy jednak to nie nastąpi przysługuje mu względem spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia (roszczenie o zachówek).

W związku z tym, że w testamencie 24 marca 2011 spadkodawczyni wydziedziczyła swoją córkę E. D., a matkę powodów, podstawy prawnej roszczenia powodów należało upatrywać w przepisie art. 1011 k.c., zgodnie z którym zstępni wydziedziczonego zstępnego są uprawnieni do zachowku, chociażby przeżył on spadkodawcę. Podstawowym skutkiem wydziedziczenia jest bowiem utrata prawa do zachowku przez wydziedziczonego oraz nabycie praw do zachowku przez zstępnych wydziedziczonego zstępnego. Jest to ich własne prawo do zachowku, nie zaś prawo dziedziczone po wydziedziczonego (por. P. Księżak, Zachówek w polskim prawie spadkowym, Lexis Nexis 2010, s. 197-202).

W ocenie Sądu, w okolicznościach niniejszej sprawy nie budziło wątpliwości, iż każdemu z powodów, jako wnukowi zmarłej G. P., przysługiwało roszczenie o zachówek w wysokości po 1/8 udziału spadkowego ($1/2 \times 1/4 = 1/8$). Matce powodów przysługiwałby zachówek w wysokości 1/2 z przysługującego jej udziału w majątku spadkowym, tj. 1/4 części majątku spadkowego. Skoro zaś wydziedziczona E. D. posiada dwójkę dzieci, to każde z nich ma prawo do połowy części z przysługującego jej udziału, co daje 1/8.

Wobec kwestionowania przez pozwanego zasadności roszczeń powodów, w pierwszej kolejności należało rozważyć zarzut podniesiony przez pozwanego, oparty na twierdzeniu, że zachowanie powodów wobec zmarłej G. P. spowodowało, że nie są oni godni otrzymania zachowku, a ich żądania w tym zakresie stanowią wyraz nadużycia prawa i są sprzeczne z zasadami współzycia społecznego.

W orzecznictwie podkreśla się, że art. 5 k.c. nie może być traktowany jako źródło roszczeń materialnoprawnych, albowiem służy on jedynie ochronie przed nadużyciem prawa podmiotowego przejawiającego się działaniem sprzecznym z zasadami współzycia społecznego lub społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa. W sprawach o zachówek możliwe jest stwierdzenie nadużycia prawa podmiotowego, jednakże zastosowanie normy art. 5 k.c. powinno być wyjątkowe i doznaje znaczących ograniczeń. Sąd Najwyższy podkreślił, że „sprzeczność z zasadami współzycia zachodzi bowiem wówczas, gdy w świetle reguł lub wartości moralnych powszechnie społecznie akceptowanych żądanie zapłaty należności z tytułu zachowku musiałoby być ocenione negatywnie. Dokonując osądu roszczenia o zachówek w tym aspekcie trzeba mieć na uwadze, że prawa uprawnionego do zachowku przysługujące mu ze względu na szczególnie, bardzo bliski stosunek rodzinny, istniejący między nim a spadkodawcą, służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych oraz realizacji zasady, iż nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić swoim majątkiem zupełnie dobrowolnie, z pominięciem swoich najbliższych (por. wyrok SN z 07 kwietnia 2004 r., sygn. IV CK 215/03). Zachówek stanowi minimum zagwarantowanego udziału w spadku spadkobiercy ustawowemu. W orzecznictwie zaprezentowany został także podgląd, iż „zastosowanie art. 5 k.c. nie może udaremniać celów przepisów o zachowku, a odwołanie do zasad

współzycia społecznego winno raczej służyć ochronie zobowiązanego do zachowku w sytuacji, gdy jego wysokość będzie nadmierna na przykład w wyniku nagłych zmian ekonomicznych, czy innych niezależnych od spadkobiercy zjawisk wpływających na wartość spadku (por. A. Szpunar glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 19 maja 1981 r., III CZP 18/81, NP 1983, nr 2, s. 94 i nast.).

Mając na względzie powyższe należało rozstrzygnąć, czy okoliczności podnoszone przez pozwanego L. P. stanowią przesłankę do stwierdzenia, że roszczenia powodów są niezasadne, bądź, że przedstawiają zbyt wysoką wartość.

Sąd ustaleń faktycznych w tym zakresie dokonał na podstawie zaoferowanych przez strony postępowania dowodów w postaci dokumentów oraz zeznań świadków.

Postanowieniem wydanym na rozprawie 17 września 2015 Sąd oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z faktur VAT dołączonych do odpowiedzi na pozew i 22 przykładowych potwierdzeń wpłaty na okoliczność ich treści, a przede wszystkim powodów odmowy wypłaty zachowku oraz przykładowych kosztów opieki nad spadkodawczynią poniesionych przez pozwanego, jak również z zeznań wnioskowanych w odpowiedzi na pozew zeznań świadków J. P., A. F., K. F., E. S., W. P., Z. S., K. W. na okoliczność kosztów sprawowania opieki nad spadkodawczynią.

W ocenie Sądu, okoliczności na wykazanie których zawnioskowane zostały powyższe dowody nie były istotnymi dla niniejszego postępowania, a ich przeprowadzenie nie przyczyniłoby się do wyjaśnienia kwestii relewantnych dla rozstrzygnięcia zasadności żądania powodów. Z tych samych względów Sąd oddalił wniosek pozwanego o przesłuchanie świadka A. F. na okoliczność relacji pozwanego ze spadkodawczynią.

Ustalenia faktyczne w postępowaniu poczyniono przede wszystkim na podstawie zeznań świadków: S. D. (2), D. D. (1), E. W. i E. B., a także na podstawie dowodu z przesłuchania powodów.

Zgodnie z treścią art. 233 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sąd ocenia na tej samej podstawie, jakie znaczenie nadać odmowie przedstawienia przez stronę dowodu lub przeszkodom stawianym przez nią w jego przeprowadzeniu wbrew postanowieniu sądu. Powołany przepis stanowi wyraz obowiązującej w procedurze cywilnej zasady swobodnej oceny dowodów. Ocena wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych środków dowodowych stanowi podstawowe zadanie sądu orzekającego, przy czym powinna być ona dokonana w sposób konkretny, w oparciu o cały zebrany w sprawie materiał dowodowy. Przyjmuje się, że moc dowodowa oznacza siłę przekonania o istnieniu lub nieistnieniu weryfikowanego w postępowaniu dowodowym faktu, uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych. Z kolei wiarygodność danego dowodu wynika z jego indywidualnych cech i obiektywnych okoliczności, za względu na które zasługuje on w ocenie sądu na wiarę lub nie (zob. J. Klich-Rump, Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia sądowego w procesie cywilnym, Warszawa 1977, s. 132 i n.). Swobodna ocena dowodów nie może być dowolna. Z tych względów przyjmuje się, że jej granice wyznaczane są przez kryteria: logiczne, ustawowe i ideologiczne (zob. wyr. SN z 12.02.2004 r., II UK 236/03, Legalis). Sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków poprawnych logicznie. Zastrzeżona dla sądu swobodna ocena dowodów nie opiera się na ilościowym porównaniu przedstawionych przez świadków i biegłych spostrzeżeń oraz wniosków, lecz na odpowiadającym zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym (wyr. SN z 20.03.1980 r., II URN 175/79, OSNC 1980, Nr 10, poz. 200). Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć również logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne (wyr. SN z 27.09.2002 r., IV CKN 1316/00, Legalis). Czynniki ustawowe ograniczają sąd w możliwości dokonania oceny jedynie tych dowodów, które zostały prawidłowo przeprowadzone, według reguł określonych przez ustawodawcę, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (post. SN z 11.7.2002 r., IV CKN 1218/00, Legalis; wyr. SN z 9.3.2005 r., III CK 271/04, Legalis). Oznacza to, że przy ocenie mocy i

wiarygodności dowodów sąd bierze pod rozwagę nie tylko "materiał dowodowy", ale także wyjaśnienia informacyjne stron, oświadczenia, zarzuty przez nie zgłaszane, zachowanie się stron podczas procesu przejawiające się np. w odmowie lub utrudnieniach w przeprowadzeniu dowodów, itp. (wyr. SN z 24.03.1999 r., I PKN 632/98, OSNAPiUS 2000, Nr 10, poz. 382). Za czynnik ideologiczny warunkujący granice swobodnej oceny dowodów uznaje się poziom świadomości prawnej sędziego, na którą składa się znajomość przepisów prawa, doktryny i orzecznictwa, jak ogólna kultura prawna oraz system pozaprawnych reguł i ocen społecznych (zob. W. Siedlecki, Realizacja zasady swobodnej oceny dowodów w polskim procesie cywilnym, NP 1956, Nr 4).

Zeznaniom świadków: J. P., A. F., K. F., W. P., E. S. i Z. S. Sąd dał wiarę jedynie częściowo, to jest w zakresie, w jakim określały okres zamieszkiwania G. P. u powoda K. D.. Natomiast zeznaniom świadka K. W. Sąd nadał przymiot wiarygodności w zakresie, w jakim świadek przedstawiała relacje rodzinne spadkodawczyni w okresie jej zamieszkiwania u powoda K. D.. W pozostałym zakresie zeznania świadków zawnioskowanych przez pozwanego stały w całkowitej opozycji do treści zeznań świadków zawnioskowanych przez powodów, a którym Sąd dał wiarę w całości. Były one bowiem spójne ze sobą wzajemnie i nie pojawiały się w nich wewnętrzne sprzeczności. Świadkowie S. D. (2), D. D. (1), E. W. i E. B. w sposób kompleksowy przedstawiły obraz rodzinnych relacji, których były bezpośrednimi świadkami.

Odmowa nadania przymiotu wiarygodności pozostałej części treści zeznań świadków J. P., A. F., K. F., W. P., E. S., Z. S. i K. W. spowodowana była nie tylko konfrontacją ich treści z treścią zeznań pozostałych świadków, lecz również ich oceną dokonaną w oparciu o fakt, że G. P. mieszkała z powodem K. D. i jego rodziną przez okres aż sześciu lat, dopiero pod koniec tego okresu zgłaszając chęć powrotu do swojego mieszkania. W tamtym okresie spadkodawczyni była zadbana, otoczona opieką, w tym również specjalistyczną w zakresie specjalności lekarskiej powodów i ich żona. Natomiast wiedza powyższych świadków o sposobie codziennego funkcjonowania spadkodawczyni w domu powoda K. D. opierała się na sporadycznych spotkaniach ze spadkodawczynią, zaś ocena, którą przedstawiali w swych zeznaniach stanowi, w ocenie Sądu, wynik niechęci do powodów, nie zaś faktycznej troski o spadkodawczynię. Podkreślić należy, co nie jest bez znaczenia dla całokształtu oceny stosunków rodzinnych, że spadkodawczynią opiekowali się powodowie – wnukowie, nie zaś jej syn – pozwany, który nie zdecydował się na przyjęcie G. P. pod swój dach, pomimo złego, jak twierdził, traktowania jego matki przez powodów. Ważną okolicznością było również to, że spadkodawczyni nie zdecydowała się na wydziedziczenie powodów w testamencie z 24 marca 2011. Powyższe prowadziło do wniosku, że twierdzenia pozwanego co do złego traktowania spadkodawczyni przez powodów nie znajdują odzwierciedlenia w rzeczywistym stanie rzeczy. Trzeba w tym miejscu wspomnieć, że spadkodawczyni posiadała wiedzę o istnieniu instytucji wydziedziczenia oraz o skutkach jej zastosowania. W testamencie notarialnym z 24 marca 2011 wydziedziczyła bowiem swoją córkę, a matkę powodów E. D.. W ocenie Sądu, z powyższego można wnioskować, iż gdyby rzeczywiście powodowie niewłaściwie postępowali względem spadkodawczyni, również oni zostaliby przez nią wydziedziczeni.

Jak wynikało z treści dowodów, którym Sąd dał wiarę, stosunki powodów K. D. i P. D. oraz ich rodzin ze zmarłą G. P. do 2010 były ciepłe i serdeczne. Rodzina była ze sobą bardzo związana, pomagała spadkodawczyni i wspierała ją na co dzień. Ich zaangażowanie w życie G. P. zaowocowało jej zamieszkaniem razem z powodem K. D. i jego rodziną, w należącem do niego mieszkaniu przy ul. (...) we W.. Inicjatorką wspólnego zamieszkania z powodem była sama spadkodawczyni, albowiem będąc osobą w podeszłym wieku czuła się samotna, potrzebowała wsparcia i opieki osób trzecich. Pomoc udzielana przez córkę E. D. oraz wnuków okazała się, w związku z rosnącymi potrzebami spadkodawczyni, niewystarczająca. Z tego względu, jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego rodzina D., za wiedzą pozwanego L. P. i w porozumieniu ze spadkodawczynią uzgodniła, że G. P. przeprowadzi się do mieszkania wnuka K. D., a stanowiące jej własność mieszkanie zajmie jej córka E. D. i zięć, którzy do tej pory mieszkali z powodem K. D. w lokalu mieszkalnym położonym przy ul. (...) we W.. Wbrew twierdzeniom pozwanego L. P. należało więc uznać, że przeprowadzka G. P. do wnuka K. D. była wynikiem świadomej decyzji spadkodawczyni.

W czasie wspólnego zamieszkiwania z powodem K. D. G. P., jak ustalono w toku postępowania, był traktowana jak pełnoprawny członek rodziny. Uczestniczyła w życiu codziennym oraz uroczystościach rodzinnych nie tylko rodziny D., ale również rodziny żony swojego wnuka P. P. W.. G. P. miała pełny dostęp do wszystkich pomieszczeń w lokalu

mieszkalnym przy ul. (...) we W.. Żona powoda K. D., S. D. (2) przygotowywała posiłki dla całej rodziny, a więc również dla spadkodawczyni, prała, sprzątała, robiła zakupy. Ze względu na to, że zarówno powodowie, jak ich małżonki są lekarzami G. P. miała zapewnioną również doraźną pomoc medyczną, w ramach posiadanych przez nich specjalizacji. D. D. (1), będąca żoną powoda P. D., świadczyła jej podstawową opiekę lekarską, albowiem jest internistą, z kolei żona powoda K. D. S. D. (2) zapewniała jej opiekę stomatologiczną. G. P., w czasie jej zamieszkiwania u wnuka zapewniano więc opiekę i zaspokojenie jej wszystkich potrzeb.

Za niezgodne z prawdą Sąd uznał podawane przez pozwanego i zawnioskowanych przez niego świadków, że w trakcie zamieszkiwania z wnukiem K. D. była zaniedbywana i izolowana przez niego i jego rodzinę. To pozwany L. P., jak wynikało z zeznań świadków D. D. (1) i S. D. (2) oraz przesłuchania powodów, miał sporadyczny kontakt z matką. Kontakty dzieci pozwanego ze spadkodawczynią były jeszcze rzadsze, co miało wpływ na ocenę wiarygodności ich zeznań w niniejszym postępowaniu. Pozwany L. P. zapraszał ją jedynie na niedzielne obiady. Gdy powód K. D. przeprowadzał remont mieszkania przy ul. (...) we W., poprosił pozwanego L. P. o przyjęcie do siebie spadkodawczyni na okres dwóch tygodni, z obawy, że prace remontowe mogłyby być szkodliwe dla osoby w podeszłym wieku. Pozwany odmówił jednak przyjęcia do siebie swojej matki na ten okres. Spadkodawczynią zaopiekował się wtedy powód P. D..

Jak wynikało z zeznań świadka S. D. (2) i przesłuchania powodów, zintensyfikowanie kontaktów pozwanego L. P. z matką G. P. nastąpiło dopiero pod koniec jej zamieszkiwania u powoda K. D.. Spotkania początkowo odbywały się w salonie, przy udziale całej rodziny, z upływem czasu przeprowadzane były tylko z udziałem spadkodawczyni i pozwanego L. P. w jej pokoju. Po tych spotkaniach spadkodawczyni odnosiła się do rodziny powoda z dystansem, była poddenerwowana i zamknięta w sobie. Prowadziło to do stopniowego pogarszania się jej relacji z wnukiem i jego rodziną, a w konsekwencji spadkodawczyni w 2010 zażądała umożliwienia jej powrotu do należącego do niej lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) we W.. Zdaniem Sądu przyczyną takiego zachowania G. P. i jej chęci opuszczenia lokalu mieszkalnego, w którym zamieszkiwała z powodem K. D., były przede wszystkim działania pozwanego L. P., a nie zaniedbywanie i złe traktowanie spadkodawczyni przez powodów.

Mając na względzie powyższe, Sąd za nieuzasadnione i niezasługujące na uwzględnienie uznał twierdzenia pozwanego, zarzucającego, że żądanie powodów jest niezgodne z zasadami współżycia społecznego. Materiał dowodowy zgromadzony w niniejszym postępowaniu wykazał w sposób nie budzący wątpliwości, że powodowie oraz ich rodziny za życia spadkodawczyni wypełniali względem niej obowiązki rodzinne, dbali o jej zdrowie i opiekowali się nią. Oczywiście taki stan rzeczy trwał do momentu, w którym spadkodawczyni pozwała na udzielanie sobie tego rodzaju pomocy, bowiem po powrocie w 2010 do lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) we W. zerwała kontakt z powodami i ich rodzinami, nie odbierała telefonów, ani nie wpuszczała ich do swojego mieszkania.

Przesądżając zatem o istnieniu zobowiązania pozwanego do zaspokojenia roszczeń powodów z tytułu zachowku należało ustalić wysokość przysługujących im zachowków.

W tym celu konieczne było ustalenie tzw. substratu zachowku, czyli czystej wartości spadku (art. 993-995 k.c.), stanowiącej różnicę pomiędzy wysokością aktywów wchodzących w skład spadku, a wysokością długów spadkowych. Obliczenie zachowku następuje na podstawie wartości spadku ustalonej według cen z daty orzekania o roszczeniach z tego tytułu (tak: uchwała SN z 17 maja 1985, III CZP 69/84, OSNC 1986, nr 3, poz. 24; uchwała SN z 26 marca 1985, III CZP 75/84, OSNC 1985, nr 10, poz. 147). Zasada ta zapewnia uprawnionemu utrzymanie realnej wartości zachowku, a ustawowym jej przejawem są przepisy art. 995 k.c. oraz 1042 § 2 k.c., a także przesłanka ochrony interesów wierzyciela – uprawnionego do zachowku.

Bezspornym w niniejszym postępowaniu było to, że w skład spadku po G. P. wchodziło prawo własności lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) we W.. Powodowie podnosili również, że według ich wiedzy, w chwili śmierci spadkodawczyni posiadała rachunek bankowy, zatem w skład spadku wchodziłyby również zgromadzone na tym rachunku środki finansowe. Celem wyjaśnienia tej kwestii Sąd, na wniosek pełnomocnika powodów, zwrócił się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o udzielenie informacji w przedmiocie numeru rachunku bankowego, na który przekazywane było świadczenie rentowe spadkodawczyni. W odpowiedzi Zakład Ubezpieczeń Społecznych

poinformował, że świadczenie rentowe G. P. było przekazywane za pośrednictwem poczty na adres domowy spadkodawczyni, tj. W., ul. (...). W dalszym toku postępowania powodowie nie podejmowali inicjatywy dowodowej celem wykazania, że w skład spadku po zmarłej G. P. wchodzi także inne składniki majątkowe niż prawo własności lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) we W..

Treść art. 6 k.c. stanowi, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Z procesowego punktu widzenia ciężar dowodu spoczywa na powodzie (por. wyr. SN z 03 października 1971 r., (...), OSN 1970, nr 9, poz. 147). Strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swoich twierdzeń, ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu co do tych okoliczności na niej spoczywał, a Sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów. Wobec tego, że powodowie po otrzymaniu informacji z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zaniechali dowodzenia, że w skład majątku spadkowego po zmarłej G. P. wchodziły środki finansowe zgromadzone na rachunku bankowym czy też inne składniki majątkowe, Sąd poprzestał na ustaleniu wartości prawa własności do lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) we W..

Dokonując ustaleń w zakresie wartości nieruchomości, Sąd oparł się na dowodzie z opinii biegłego sądowego z zakresu wyceny nieruchomości mgr inż. A. G., który, przy uwzględnieniu stanu nieruchomości na dzień otwarcia spadku, to jest w dacie 16 listopada 2013, w oparciu o analizę lokalnego rynku, fachową wiedzę i doświadczenie zawodowe, oraz według cen w dniu przeprowadzania przez biegłego sądowego oględzin przedmiotowego mieszkania, ustalił jej aktualną wartość rynkową na 278.000 zł.

Powodowie nie wnosili zarzutów do opinii biegłego, natomiast pozwany L. P. zarzucił, że w treści opinii wskazano, że pozwany w trakcie oględzin zgłosił swoje uwagi i zastrzeżenia, natomiast biegły sądowy w opinii nie rozwinął, ani nie wyjaśnił tej kwestii. Braki w sporządzonej przez biegłego sądowego opinii przejawiały się również, zdaniem pozwanego, w tym, że biegły nie wyjaśnił na czym polegała modernizacja przeprowadzona w lokalu mieszkalnym przy ul. (...) we W., jakie elementy wyposażenia miały wpływ na określenie jego wartości. Pozwany L. P. zarzucił również, że biegły sądowy nie uzasadnił w należyty sposób wyboru transakcji do porównania oraz niezasadnie przyjął do porównania transakcje sprzedaży z okresu 2013-2016.

Biegły sądowy z zakresu wyceny nieruchomości mgr inż. A. G. ustosunkował się do powyższych twierdzeń w pisemnej opinii uzupełniającej złożonej 02 grudnia 2016, wskazując, iż wartość rynkową nieruchomości określono podejściem porównawczym, metodą porównywania parami, przyjmując do porównania podobne sprzedane lokale położone w obrębie plac (...). Wyjaśnił, że pozwany w trakcie oględzin czynił uwagi i zastrzeżenia, lecz protokołu z oględzin nie sporządzono, ponieważ stan lokalu był widoczny, niekonfliktowy i nie było potrzeby przyjmowania oświadczenia o dokonanych nakładach. Biegły sądowy wyjaśnił dodatkowo, że o podobieństwie lokali nie świadczy ilość pomieszczeń i ich funkcja w lokalu, którą dowolnie można zmieniać w zależności od upodobań właściciela. W konsekwencji biegły podtrzymał w całości opinię główną sporządzoną w sprawie. Przy metodzie porównywania parami porównuje się nieruchomość, będącą przedmiotem wyceny, której cechy są znane, kolejno z nieruchomościami podobnymi, które są przedmiotem obrotu rynkowego i dla których znane są ceny transakcyjne, warunki zawarcia transakcji, a także cechy tych nieruchomości. Przy tej metodzie, według biegłego, do porównania przyjmuje się od 3 do 5 nieruchomości podobnych. Jednocześnie biegły wskazał, że przy ul. (...) w okresie 2013 – 2016 sprzedany został tylko jeden lokal mieszkalny. Z tego powodu biegły sądowy zastosował metodę porównywania parami. Od tego okresu na rynku lokalnym utrzymują się na podobnym, niezmiennym poziomie. W związku z powyższym przyjęcie do porównywania cen z okresu 2013-2016 jest jak najbardziej prawidłowe i możliwe do zastosowania.

Pozwany w dalszym toku postępowania nie kwestionował opinii biegłego sądowego.

Ustalenia biegłego sądowego nie budzą wątpliwości Sądu. Zarówno główna opinia pisemna z 09 sierpnia 2016, jak i pisemna opinia uzupełniająca z 02 grudnia 2016, są w ocenie Sądu rzetelne, kompletne i wystarczające do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

W toku postępowania bezspornie ustalono, że w skład spadku po zmarłej wchodzi dług spadkowy w wysokości 1.929 zł. Kwota ta została uiszczona przez pozwanego L. P. tytułem kosztów pogrzebu zmarłej G. P..

Podsumowując poczynione dotychczas uwagi, Sąd przyjął za podstawę ustalenia należnego powodom zachowku kwotę 276.071 zł stanowiącą różnicę pomiędzy wartością prawa własności do lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) we W. a długiem spadkowym w postaci kosztów pogrzebu poniesionych przez pozwanego L. P. w wysokości 1.929 zł. Wyliczony od powyższej kwoty zachówek przysługujący każdemu z powodów, zgodnie z treścią art. 991 § 1 k.c., stanowił zatem kwotę 34.508 zł ($276.071 \text{ zł} \times 1/8$).

Rozstrzygnięcie o należnych odsetkach ustawowych znajdowało podstawę w art. 455 k.c. i art. 481 k.c. Roszczenie o zachówek staje się bowiem wymagalne według ogólnych reguł wskazanych w art. 455 k.c. W niniejszej sprawie powodowie wezwali pozwanego przed wytoczeniem powództwa do zapłaty należnego mu zachowku, zatem ich roszczenie stało się wymagalne jeszcze przed zainicjowaniem niniejszego postępowania. Należało więc uznać za uzasadnione żądanie powodów co do należnych im odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Wobec powyższego orzeczono jak w punktach I. i II. sentencji wyroku.

Orzekając o kosztach procesu Sąd, w punktach III. i IV. sentencji wyroku, oparł się na treści przepisu art. 98 § 1 k.p.c., w myśl którego strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). W związku z tym, że powodowie wygrali proces w całości Sąd zasądził od pozwanego L. P. na rzecz powoda K. D. kwotę 2.967 zł, na którą składały się: opłata od pozwu w wysokości 550 zł, kwota 2.400 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika powoda ustalona na podstawie § 6 pkt 5 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. 2002 nr 163 poz. 1348) oraz kwota 17 zł tytułem poniesionej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Z kolei na rzecz powoda P. D. Sąd zasądził tytułem kosztów procesu kwotę 5.035,47 zł, na którą składały się: opłata sądowa od pozwu w wysokości 550 zł, 2.400 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika powoda ustalona na podstawie § 6 pkt 5 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. 2002 nr 163 poz. 1348), kwota 17 zł tytułem poniesionej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz wykorzystana zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego w wysokości 2.068,47 zł.

W punkcie V. sentencji wyroku Sąd, mając na względzie fakt, że powodowie nie uiszcili opłat sądowych od rozszerzonych powództw, na podstawie art. 113 ustawy z 28 lipca 2005 o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2014.1025 j.t.), nakazał pozwanemu uiszczyć na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu kwotę 2.352 zł ($23.508 \text{ zł} \times 5\% = 1.176 \text{ zł} \times 2 = 2.352 \text{ zł}$).